

Maciej Mętrak
(Uniwersytet Warszawski)

Zachodniosłowiański internet mniejszościowy – medium masowe czy hobby pasjonatów?

Rola technologii informacyjnych i rozwój sieci komputerowych są dla współczesnego świata nie do przecenienia. Ogólnodostępny od niecałych dwudziestu lat internet błyskawicznie stał się narzędziem, z którego korzystają praktycznie wszystkie gałęzie zachodniej cywilizacji. Ten ogólnoswiatowy system wzajemnie powiązanych sieci komputerowych umożliwia niemal natychmiastową komunikację, a w odróżnieniu od tradycyjnych mediów cechują go wysoka aktywność użytkowników i wymiennosc ról nadawcy i odbiorcy. Powstanie internetu i szerzej cały proces demokratyzacji i modernizacji mediów w ciągu ostatniego ćwierćwiecza były początkowo postrzegane przez badaczy kultur i języków mniejszościowych jako kolejne zagrożenie, zwiększające wpływ grupy dominującej na mniejszość. Równocześnie jednak grupy mniejszościowe uzyskały nowe możliwości popularyzacji swoich języków, promowania kultury czy podtrzymywania kontaktu z diasporą. Internet daje możliwość wieloaspektowego użycia etnolektów, zepchniętych dziś głównie do płaszczyzny komunikacji bezpośredniej. Pozwala im zaistnieć nie tylko w formie mówionej (radio i telewizja), ale również pisanej, w sposób bierny (archiwa tekstów, strony oficjalne i media internetowe przeznaczone do jednokierunkowego czytania) i czynny (strony autorskie, blogi, fora i czaty, pozwalające na samodzielne pisanie). Niniejszy artykuł krótko opisuje wybrane cechy komunikacji internetowej, możliwości, jakie dostęp do sieci daje mniejszościom, oraz sposoby, często odmienne, wykorzystania internetu do rozwoju i popularyzacji czterech zachodniosłowiańskich etnolektów mniejszościowych: języków górnołużyckiego, dolnołużyckiego i kaszubskiego oraz mowy śląskiej, traktowanej jako dialekt polszczyzny albo samodzielny język regionalny.

Artykuł oparty jest na około rocznej kwerendzie internetowej przeprowadzonej na potrzeby pracy magisterskiej obronionej w Instytucie Sławistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego w 2013 roku. Część

badawczą pracy stanowił szczegółowy opis 110 stron internetowych, dotyczący sposobu wykorzystania na nich języków mniejszościowych oraz informacji na temat posługujących się nimi grup. Ograniczenie objętościowe artykułu nie pozwala na podobnie szczegółowy opis, ale w krótkich charakterystykach internetu mniejszościowego wykorzystuję statystyki z tamtych badań.

Zachodniosłowiańskie mniejszości językowe

Wymienione grupy etniczne i językowe różnią się zarówno statusem, jak i aktualną sytuacją polityczną oraz liczebnością. Łączą je pokrewieństwo w ramach zachodniosłowiańskiej rodziny językowej oraz wspólny los mieszkańców pogranicza – żadna z nich nie posiada własnej tradycji państwowej, na wszystkich zaś odcisnęło się piętno obcych nacjonalizmów i dwudziestowiecznych totalitaryzmów. Łużycanie, jedyna z opisywanych grupa uznawana za mniejszość narodową zarówno przez siebie samych, jak i sąsiadujące narody, są najmniej liczni – według najbardziej optymistycznych szacunków jest ich niecałe 70 tysięcy¹. Kaszubi, w myśl polskiego prawodawstwa stanowiący „społeczność posługującą się językiem regionalnym”, na różne sposoby określają swoją tożsamość. Mimo stosunkowo niedawnego uzyskania praw i oficjalizacji języka stanowią aktywną społeczność, są przy tym ponad trzykrotnie liczniejsi od Łużyczan². Ostatnią grupę stanowi około 850 tysięcy osób deklarujących tożsamość śląską. Ślązacy nie posiadają dziś specjalnego statusu, choć liczne środowiska lokalne zabiegają o uznanie niezależności języka śląskiego oraz zaklasyfikowanie Ślązaków jako mniejszości o statusie wyższym niż jedynie grupa etnograficzna narodu polskiego³.

¹ Często podawana liczba 67 tysięcy Łużyczan to wyniki badań z roku 1987, dziś bez wzięcia nieaktualne (Bura 2011: 93–94). Szacunkowa liczba użytkowników obu języków łużyckich jest kilkakrotnie niższa – wyliczenia wskazują 12–15 tysięcy osób posługujących się językiem górnołużyckim i 5–6 tysięcy językiem dolnołużyckim (Dołowy-Rybińska 2011: 223).

² Szacunkowa liczba osób znających w różnej mierze język kaszubski wynosi 300–350 tysięcy, a samych Kaszubów może być nawet pół miliona (Cybulski, Rogowska-Cybulska 2011: 30). W spisie powszechnym z 2011 roku tożsamość kaszubską zadeklarowało 232 547 osób, a znajomość języka – 108 140.

³ W narodowym spisie powszechnym z 2011 roku 846 719 obywateli polskich zadeklarowało narodowość śląską, a 529 377 wskazało na użytkowanie języka śląskiego. W świetle spisu Ślązacy stanowią najliczniejszą (choć oficjalnie nieuznaną) mniejszość narodową RP. Przynależność do narodu śląskiego deklaruje również 21 556 obywateli Republiki Czeskiej.

Z jednej strony Łużycanie, Kaszubi i Ślązacy podlegali wpływowi kultury niemieckiej, zarówno w następstwie przymusowej, instytucjonalnej germanizacji, jak i dobrowolnego przyjmowania jej atrakcyjnych elementów. Z drugiej zaś bliskość silniejszych politycznie i kulturowo ludów słowiańskich narażała mniejsze języki i kultury na wchłonięcie przez pokrewnego językowo sąsiada. Przez długie lata członkowie mniejszości pozostający pod władzą niemiecką byli dyskryminowani jako „niepełni” Niemcy, pod polską zaś jako zniemczeni Polacy. Po roku 1945 kultury mniejszości sprowadzono w socjalistycznej Polsce i NRD do folkloru, zamykając im tym samym drogę do modernizacji⁴. Dopiero przemiany społeczne i polityczne po roku 1989 dały mniejszościom szansę na nieograniczony politycznie rozwój. Następujący równocześnie postęp technologii zaowocował nieznaną dotąd sytuacją, w której wpływ na kształtowanie mediów masowych uzyskiwały w większym stopniu również osoby niezwiązane z oficjalną polityką państwa, partii czy innych grup interesu.

Internet jako narzędzie rewitalizacji języków

Joshua A. Fishman – pionier badań nad rewitalizacją języków zagrożonych – w swoim ośmiostopniowym programie ich rewitalizacji, stworzonym na początku lat 90. XX wieku, obecność języka mniejszości w mediach umieścił na dwóch ostatnich poziomach jako rezultat udanej rewitalizacji osiągniętej za pomocą innych środków (Fishman 2012: 10–11). Rozwój nowoczesnych mediów, zmuszający odizolowane wcześniej społeczności do ciągłego kontaktu z językiem dominującym i ułatwiający adaptację do stylu życia i języka kultury większościowej, Fishman postrzegał bowiem jako zagrożenie dla mniejszości (Gruffud 1997: 216). Zmianę w patrzeniu na rolę mediów przyniosła dopiero następną dekada. Opublikowane wówczas wnioski z dotychczasowych badań – np. artykuł *Can the Web help save*

⁴ Nie należy jednak zapominać, że sytuacja języków łużyckich po roku 1945 była – przynajmniej oficjalnie – lepsza niż kiedykolwiek wcześniej, a prawa mniejszości po raz pierwszy gwarantowała konstytucja państwowa. Działalność organizacji mniejszościowych była jednak podporządkowana polityce partii komunistycznej i wspierana wyłącznie w folklorystycznych formach wygodnych dla rządzących. Postępujące rozbiecie tradycyjnej struktury wsi, industrializacja i rabunkowa gospodarka wydobywczą sprawiły, że przez okres istnienia NRD odsetek Łużyczan podtrzymujących swoją kulturę stale malał.

my language? autorstwa Laury Buszard-Welcher, badaczki języków Indian Ameryki Północnej – po raz pierwszy przedstawiały korzyści, jakie rozproszona terytorialnie mniejszość może czerpać z dostępu do nowoczesnych technologii (2001: 331–348).

Dostęp do mediów elektronicznych pomaga budować prestiż języka przez podkreślanie jego nowoczesności i rozwoju, przynależności do współczesnego świata. Wpływa również na wyjście języka ze strefy prywatnej i włączenie go do życia publicznego. Czytelnicy stron internetowych wraz z rozwojem technologii często zmieniają się w ich współautorów, co sprawia, że medium to zapewnia masowy charakter komunikacji nie tylko z punktu widzenia odbiorcy, ale i nadawcy. Za Robertem Dębskim (2008: 145) zjawisko to nazwać można przejściem od „mediów przekazu informacji do mediów uczestniczenia językowego”. Interakcyjny charakter internetu podkreślany jest zwłaszcza po roku 2004, stanowiącym symboliczny początek tzw. epoki Web 2.0 – stron internetowych aktywizujących użytkowników i zachęcających ich do dodawania w prosty sposób nowych treści. Internet jako medium łączy w sobie elementy wszystkich pozostałych środków masowego przekazu, a nie wymaga przy tym dużych nakładów finansowych. Ma to znaczenie zwłaszcza dla mniejszości, które z powodu niewielkich możliwości ekonomicznych muszą zadowolić się limitowanym czasem antenowym czy małą częstotliwością wydawania czasopism. Takie ograniczenie mediów wpływa negatywnie na zawarte w nich treści. Tradycyjne media mniejszościowe niewiele miejsca poświęcają tematom niedotyczącym życia grupy, skupiają się zazwyczaj na zagadnieniach lokalnych. Potęguje to wrażenie zamknięcia i zacofania języka – kiedy nie są poruszane tematy ogólnopaństwowe czy ogólnoswiatowe, nie rozwija się słownictwo dotyczące kwestii politycznych, kulturalnych czy naukowych, a język sprawia wrażenie zdolnego jedynie do opisu tradycyjnego sposobu życia. Internet oferuje przedstawicielom mniejszości możliwość posługiwania się ich własnym językiem w dowolnych kontekstach i okolicznościach, jest więc znacznie bardziej różnorodny niż prasa, radio czy telewizja. Umieszczenie w internecie prywatnej strony WWW nie jest w zasadzie w żaden sposób odgórnie kontrolowane czy cenzurowane. Również wpisy, komentarze czy artykuły internautów na większych portalach i forach, choć objęte zwykle pewną formą redakcji lub moderacji, nie są kontrolowane tak ściśle jak materiał publikowany tradycyjnie, a duża anonimowość użytkowników ogranicza ich autocenzurę. Wpływa to nie tylko na publikowaną treść, ale również na wybór języka – potencjalnie

najbliższego rzeczywistemu językowi użytkowników, co w perspektywie daje szansę na naturalne kształtowanie się nowej normy czy spontaniczną kodyfikację języków dotąd nieskodyfikowanych (por. Dołowy-Rybińska 2010: 61; Greń 2007: 231).

Pasywny i aktywny typ rewitalizacji w internecie

Badając media mniejszościowe, nie wystarczy skupić się na ich reprezentacji ilościowej i języku, w jakim powstają. Istotna jest również jakość oferowanej przez nie komunikacji (Dębski 2008: 145). Choć już samo użycie języka mniejszości w przekazie medialnym jest niezwykle ważne, powinno ono nakłaniać członków społeczności mniejszościowej do współuczestnictwa – celu realizowanego np. przez witryny typu Web 2.0. Aktywność w internecie pozbawiona odpowiadającego jej zaangażowania w świecie realnym pozostaje raczej formą hobby wąskiej grupy pasjonatów, bo media, które nie dysponują gronem odbiorców, nie mogą realizować swoich zadań. Za Nicole Dołowy-Rybińską (2010: 72–73) wszelkie działania rewitalizacyjne można umieścić w klasycznym dwupodziale Ferdinanda Tönniesa na wspólnotę (oparcie się na bezpośrednim kontakcie i działaniach oddolnych) i stowarzyszenie (zorganizowane odgórnie oficjalne działania). W przestrzeni realnej podział ten realizują np. lokalne koła i kluby mniejszościowe (wspólnota) oraz stojący nad nimi zarząd nadrzędnej organizacji, działający na szczeblu ponadlokalnym (stowarzyszenie). W przestrzeni wirtualnej proponuję wydzielenie analogicznie „pasywnego” i „aktywnego” typu rewitalizacji.

Typem „pasywnym”⁵ nazywam wykorzystanie języka w sposób naturalny w ramach społeczności mniejszościowej – tworzenie stron autorskich, komunikację na forach i czatach, działalność na portalach społecznościowych, a więc konsekwentne, oddolne budowanie prestiżu języka i jego poliwalencji⁶, pozbawione jednak otwarcie głoszonej ideologicznej podbudowy. Witryny

⁵ Pasywność ta dotyczy jedynie sfery ideologicznej – ważne jest skupienie się na działaniu, a nie jedynie głoszenie swoich poglądów. Od strony językowej od internautów wymagana jest jednak aktywność równa lub większa niż w przypadku typu „aktywnego”, stąd zastosowane przy nazwach cudzośliwy.

⁶ Termin ten, za Jadwigą Zieniukową (2003, s. 80–81), rozumiem jako zdolność języka do zaspokajania potrzeb najróżniejszych stylów funkcjonalnych.

realizujące ten model działania konstruowane są wyłącznie w języku mniejszości lub zawierają dwie równoważne wersje językowe.

Typ „aktywny” nie wiąże się bezpośrednio z użyciem języka, ale przede wszystkim z jego promocją i popularyzacją. Jako taki skierowany jest nie tylko do zainteresowanej grupy, ale również do przedstawicieli większości. Chodzi tu przede wszystkim o ustalanie relacji danego etnolektu z innymi językami, podkreślanie autonomii grupy i języka oraz podnoszenie ich statusu, odbywające się głównie na poziomie deklaracji, niekoniecznie poparte rzeczywistymi działaniami. Język ma przede wszystkim znaczenie symboliczne – pojawia się w tłumaczeniach menu strony, nagłówków czy w formie pojedynczych haseł lub niekonsekwentnie przekładanych fragmentów witryny. Znaczna część komunikacji może się odbywać w języku większości. W obrębie tego typu rewitalizacji wyróżniłbym dodatkowo dwa powody użycia języka mniejszościowego, z których wynikają dwa, pozornie identyczne sposoby jego wykorzystania – symboliczny i fasadowy.

Użycie symboliczne wynika z chęci i przekonań autorów strony, której treść zazwyczaj silnie podkreśla ich mniejszościową tożsamość. Działalność symboliczna w internecie odpowiada więc przede wszystkim oczekiwaniom osób najsilniej emocjonalnie zaangażowanych w rewitalizację (na płaszczyźnie społeczno-kulturalnej, nie zaś językowej) i informuje wyłącznie o ich stosunku do języka. Jako taka nie mówi wiele o jego faktycznej pozycji i żywotności. Typ ten realizują przede wszystkim witryny mniejszościowych organizacji politycznych i społeczno-kulturalnych.

Użycie, które nazwać można fasadowym, pod względem sposobu zastosowania języka przypomina model symboliczny, jest to jednak przede wszystkim formalność, nie zaś faktyczne dążenie do rewitalizacji. W ten sposób z języka mniejszości korzystać mogą np. strony instytucji publicznych, które prawo lub tradycja zobowiązuje do utrzymywania dwujęzycznych witryn.

Internet łużycki

Tematyką łużyckojęzycznego internetu zajmowały się zarówno osoby należące do tej mniejszości, jak i badacze z zewnątrz. Pierwszą próbę jego scharakteryzowania, a zarazem ustalenia oczekiwań łużyckich internautów podjęła w 2006 roku informatyczka Felicitas Šefrichec pochodząca z górno-łużyckiej wsi Njebjelčicy (Schäfrig 2008). Na podstawie ankiety przeprowa-

dzonej w języku górnołużyckim wśród około 150 osób w wieku 18–30 lat określiła, że to w tej grupie wiekowej znajdują się najaktywniejsi użytkownicy łużyckiego internetu. Wykazała również, że medium to musi odpowiadać nie tylko potrzebom lokalnym, ale też oczekiwaniom łużyckiej diaspory (ponad połowa respondentów mieszkała poza obszarem Łużyc). Przez 6 lat, które minęły od publikacji wyników badań w postaci książkowej, wciąż nie udało się jednak utworzyć postulowanego przez autorkę łużyckiego portalu internetowego. Badania Šefrichec przybliżyła polskiemu czytelnikowi Božena Itoya w artykule poświęconym łużyckiemu internetowi, opublikowanym w 44 tomie „Zeszytów Łużyckich“ (2010: 299–323). Autorka przyjrzała się w nim ponadto 32 łużyckim stronom internetowym i postawiła pytanie, czy internet łużycki służy potrzebom mniejszości, czy jedynie ją opisuje. Drugie polskie spojrzenie na łużycki internet to opublikowany w 46 tomie „Zeszytów Łużyckich“ artykuł Nicole Dołowy-Rybińskiej, kontrastujący łużyckie media tradycyjne, raczej statyczne i o ograniczonym zasięgu, z internetem, mogącym osobiście zaangażować użytkowników i umożliwiać komunikację w języku mniejszościowym w nowych kontekstach (2012: 154–165).

Podobnie jak w momencie publikacji artykułu Bożeny Itoi również dziś łużyckie witryny internetowe stanowią przede wszystkim reprezentację lokalnych instytucji, stowarzyszeń i placówek oświatowych. Zawierają też podstawowe informacje o kulturze i geografii regionu. Łużyckie media są obecne w internecie w ograniczonym stopniu, przede wszystkim w formie informacji o mediach tradycyjnych. Dzięki sieci powszechnie dostępne są natomiast programy i aplikacje umożliwiające Łużyczanom korzystanie z komputerów: sterowniki klawiatury dla systemu Windows, łużycka wersja popularnego oprogramowania firmy Mozilla oraz słowniki do edytora tekstów OpenOffice.

W swoich badaniach dotarłem łącznie do 59 stron internetowych dotyczących Łużyc i Łużyczan, w pracy przeanalizowałem 41. Około połowa z tej próbki (20 stron, 48%) to witryny organizacji mniejszościowych i instytucji kulturalnych lub oświatowych. Dwie witryny (*Literarny Konopej* i *Serbski ABC*) dotyczą projektów kulturalnych częściowo niezależnych od oficjalnych instytucji. Dziewięć stron poświęconych jest łużyckim mediom (dwie radiu i telewizji, pozostałe prasie), zaledwie cztery uznać zaś można za prywatne witryny autorskie. Interaktywny charakter, umożliwiający twórcom współudział użytkowników w tworzeniu zawartości stron, mają dwie witryny internetowe (wspomniany projekt literacki *Literarny Konopej* oraz słownik *Serbska Terminologija*), forum *Sym InterSerb* i łużyckie Wikipedie.

Dwie strony to internetowe sklepy o mniejszościowej tematyce (księgarnie Domowiny i SERVI Verlag).

Na 28 z analizowanych witryn (68%) rola przynajmniej jednego z języków łużyckich jest równa roli języka niemieckiego lub większa. Na 12 (29% ogółu) język niemiecki nie pojawia się wcale, 8 stron (20%) dostępne jest zaś jedynie w języku niemieckim lub język ten na nich dominuje.

Z dwóch etnolektów łużyckich zdecydowanie popularniejszy w internecie, podobnie jak w innych dziedzinach życia, jest język górnołużycki. Dolnołużyckizna pojawia się łącznie na 15 stronach (37%). Zaledwie na 5 z nich występuje samodzielnie, bez bardziej rozbudowanej wersji górnołużyckiej, bez równoległej wersji niemieckiej obecna jest zaś jedynie na witrynach „Nowego Casnika” i Wikipedii. Mała aktywność Dolnych Łużyczan w sieci wynika zapewne z niewielkiej liczby osób młodych posługujących się tym językiem.

Choć spośród analizowanych języków łużyckizna jest w internecie najsilniej reprezentowana (zarówno jeśli chodzi o liczbę stron, jak i różne sposoby użycia języka), nie zawsze przekłada się to na wartość witryn. Łużyckie strony przede wszystkim ułatwiają dostęp do innych mediów. Informują również o działalności organizacji mniejszościowych, ale wiele z nich zawiera jedynie podstawowe informacje o opisywanej instytucji. Nie wykorzystuje się możliwości internetu do promocji języka i kultury Łużyczan (znamienne, że wśród wspomnianych 8 witryn z przewagą języka niemieckiego znajdują się wyłącznie oficjalne strony instytucji). Stosunkowo niewiele jest przykładów wykorzystania sieci jako samodzielnego medium oraz prób zaangażowania internautów do współtworzenia witryn. Zauważyć można jednak, że strony prywatne kładą większy nacisk na podtrzymywanie łużyckiej tożsamości i na wszystkich z nich język mniejszościowy odgrywa istotną rolę.

Internet kaszubski

Kaszubskiemu internetowi poświęcony jest artykuł Natalii Rzucidło z 2009 roku. Autorka uznaje sieć za główne źródło informacji w języku kaszubskim (2009: 174) i przeciwstawia jej inne media regionalne, wykorzystujące ze względów pragmatycznych głównie język polski. W przeciwieństwie do nich internet pozwala nie tylko publikować materiały dwujęzyczne, ale również łączyć różne warianty dialektalne kaszubszczyzny, dzięki czemu teksty te stają się dostępne również dla osób słabo znających język literacki.

Silną dziś pozycję w internecie kaszubszczyzna zdobywała stopniowo, początkowo dzięki zaangażowaniu nielicznej grupy pasjonatów dbających o miejsce małego języka w świecie nowoczesnych technologii. Za sprawą Stanisława Gepperta, późniejszego autora witryny *Nasze Kaszuby*, pierwszy kaszubski program komputerowy (edytor tekstu TAG) powstał już w roku 1993. Dziś dostępne są m.in. kaszubskojęzyczne nakładki na wszystkie popularne systemy operacyjne, przeglądarka internetowa K-Meleon, edytor tekstu Kasz-Ed, słownik komputerowy CassubDict oraz aplikacje tłumaczące popularne serwisy internetowe Facebook, Google i YouTube.

Istotną rolę nowych mediów dla zachowania i rozwoju kaszubszczyzny zauważyli również działacze Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. W dokumencie *Strategia ochrony i rozwoju języka i kultury kaszubskiej*, wydanym zaledwie rok po oficjalizacji statusu kaszubszczyzny, jedno z zadań, jakie postawiło przed sobą Zrzeszenie, to: „Promować i wspierać obecność języka i kultury kaszubskiej poprzez internet” (2006: 18–19). Realizacji tego celu służą: wspieranie funkcjonujących serwisów internetowych, utworzenie kaszubskiego portalu informacyjnego, udostępnianie źródeł historycznych dotyczących Kaszub i kaszubszczyzny, utworzenie cyfrowej biblioteki kaszubskiej i słownika internetowego, promowanie programów komputerowych po kaszubsku i popularyzacja oznaczenia języka kaszubskiego w standardzie ISO 639–2. Większa część z tych postulatów została już zrealizowana.

W swoich badaniach opisałem 35 z 45 witryn kaszubskich, do których udało mi się dotrzeć (pominięte zostały przede wszystkim strony czysto turystyczne). Dwanaście z nich (34%) publikuje materiały jedynie w języku polskim (lub w innym kodzie oficjalnym, jak w przypadku dwóch witryn Kaszubów amerykańskich). Podobny odsetek (11 stron, 31%) stanowią witryny, na których język kaszubski jest równie ważny co polszczyzna lub ważniejszy, na pozostałych stronach relacja między obydwoma językami jest trudna do określenia.

Witryny kaszubskie są bardziej od łużyckich zróżnicowane – liczba oficjalnych stron instytucji i organizacji (8 stron, 23%) jest równa liczbie stron autorskich i blogów, z których znaczna część jest wyłącznie kaszubskojęzyczna. Patrząc na listę stron kaszubskich, zauważyć można ponadto wyraźny podział na raczej polskojęzyczne (choć promujące kaszubszczyznę) witryny współpracujące ze Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim oraz głównie kaszubskojęzyczne strony związane ze stowarzyszeniem Kaszëbskô Jednota. Niektóre rodzaje witryn mają wręcz swoje odpowiedniki w tych stowarzyszeniach (np. biblioteki tekstów Czët-nica i Skarbnica Kaszubska, portale internetowe *Kaszubi.pl* i *Nasze Kaszuby*).

Autorzy stron kaszubskich częściej niż Łużyczanie korzystają przy popularyzacji języka z multimedialnych form, w tym również z prywatnych stacji telewizyjnych i radiowych (Radio Kaszëbë, Twoja Telewizja Morska). Zaskakujący jest natomiast praktycznie całkowity brak serwisów o charakterze interaktywnym (wyjątek stanowią Wikipedia oraz forum na stronie *Nasze Kaszuby*).

Zauważalne są, w zestawieniu z internetem łużyckim, brak kaszubskojęzycznych witryn placówek naukowych oraz znacznie mniejsza (z racji na mniejszą liczbę mediów pozainternetowych) reprezentacja stron czasopism. Na większej liczbie stron pojawiają się natomiast materiały do nauki języka, także multimedialne (nagrania dźwiękowe, gry edukacyjne), przeznaczone dla wszystkich grup wiekowych. Wynika to zapewne z gorszej niż w przypadku łużyckim dostępności do drukowanych pomocy dydaktycznych. Więcej niż na Łużycach jest również szeroko rozumianych projektów kulturalnych o różnym stopniu niezależności od głównych organizacji oraz prób marketingowego wykorzystania kultury i języka kaszubskiego przez prywatne firmy i sklepy internetowe.

Inaczej niż w internecie łużyckim, gdzie strony opisane cztery lata temu w artykule Bożeny Itoi praktycznie się nie zmieniły, większość witryn, do których odwołuje się o rok wcześniejszy artykuł Natalii Rzucidło, uległa znacznym przekształceniom. Uznany przez badaczkę za najważniejszy, portal *Nasze Kaszuby* podlega przebudowie, jego działalność jest więc ograniczona. Witryna *Kaszubia.com* funkcjonuje obecnie wyłącznie w wersji kaszubskojęzycznej, a jej zakres tematyczny z ogólnego stał się bardziej wyspecjalizowany. Portal *Kaszubi.pl* to teraz serwis wyłącznie informacyjny, który po innego typu materiały odsyła do nowych stron specjalistycznych. Bez zmian funkcjonuje jedynie strona *Pokochaj Kaszuby!*, której autor regularnie uzupełnia ją o nowe materiały. Specjalizacja i szybki rozwój stron internetowych odpowiadają rozwojowi, jaki kaszubszczyzna przechodzi również w świecie pozawirtualnym, i pozwalają żywić nadzieję na dalsze umocnienie statusu tego języka i wzrost jego poliwalencji.

Internet śląski

Językowi śląskiemu w internecie, zarówno w kontekście górnośląskim, jak i cieszyńsko-zaolziańskim, poświęcone zostało jak dotąd jedynie kilka artykułów autorstwa Zbigniewa Grenia. Najnowszy z nich opublikowany został w roku 2009, a zatem zarejestrowana sytuacja zdążyła już ulec zmia-

nie. W momencie przeprowadzania badań etnolekt śląski funkcjonował jako zbiór kodów lokalnych (Greń 2008: 439) i dopiero wchodził w trwający do dziś okres ustalania jednej normy ortograficznej i dialektalnej. Zmiany, jakie nastąpiły w ciągu ostatnich pięciu lat, zaobserwować można na przykładzie szybko rozwijających się stron stosujących nową ortografię elementarzową (*ślábikõrzwowy szrajbõnek*), wprowadzoną w roku 2010. Jej wybór jest zwykle równoznaczny z opowiedzeniem się po stronie zwolenników kodyfikacji śląszczyzny jako odrębnego języka.

Duża aktywność śląskich internautów pokazuje, że internet inaczej niż tradycyjne media drukowane pozwala na komunikację w danym etnolekcie, jeszcze zanim wytworzy się jego jednolita norma. Może przy tym przyspieszyć jej kształtowanie się, umożliwia bowiem wszystkim członkom społeczności równoprawny udział w dyskusji, czego świadomość mają sami jej uczestnicy (zob. Greń 2009: 87–88).

Jak dotąd w wersji śląskiej opartej na ortografii elementarzowej dostępne są tłumaczenia popularnych serwisów internetowych (Facebook, Google, YouTube) oraz pierwsza w historii gra komputerowa (wydany w 2012 roku *Euro Truck Simulator 2*). Organizacje śląskie aktywnie działają również na portalach społecznościowych, a nowoczesne technologie stanowią sposób dotarcia z mową śląską do ludzi młodych, do nich też kierowana jest większość ze śląskojęzycznych witryn.

W przypadku śląskim najtrudniej określić reprezentatywność zbadanej przeze mnie próby – z racji na nieostre granice językowe i tematyczne nie sposób uwzględnić wszystkich (w większości polskojęzycznych) stron instytucji lokalnych czy witryn prywatnych. Podobnie jak w przypadku kaszubskim dotarłem do 45 witryn poświęconych tematyce śląskiej, dokładniej przyjrzałem się natomiast 34 z nich. Na 8 (24%) etnolekt śląski jest całkiem nieobecny, na 17 (50%) odgrywa zaś taką samą rolę co język polski lub większą.

Podobnie jak w internecie kaszubskim liczba stron autorskich (9 stron, 26%) jest równa liczbie stron instytucji. W tym przypadku są to przeważnie niewielkie, lokalne organizacje, zatem nawet ich witryny oficjalne bywają bliższe stronom autorskim niż podobne witryny na Kaszubach i Łużycach.

Media śląskie reprezentuje w internecie 6 stron (3 radia i 3 czasopisma). Jeszcze więcej niż na Kaszubach jest w śląskim internecie prób zarabiania na lokalnej tożsamości (6 sklepów internetowych, np. popularny projekt *Gryfno ślonsko godka* czy sklepy z gadżetami i asortymentem dla kibiców). Podobnie jak na Łużycach i Kaszubach nieliczne strony interaktywne prowadzone są

wyłącznie w etnolekcie mniejszościowym (Wikipedia, strony z humorem internetowym *Klopsztanga* i *Ślonski Suchar*).

Spośród 26 stron, na których śląszczyzna pojawia się w jakiegokolwiek funkcji, liczba witryn z ortografią elementarzną (11 stron, 42%) jest tylko nieznacznie większa od liczby stron zachowujących zapis polski (10 stron, 38%). Nie oznacza to jednak równej popularności tych sposobów zapisu. Ortografia polska przeważa na witrynach starszych i nierzadko wzajemnie ze sobą powiązanych, zdecydowana większość często aktualizowanych i nowoczesnych witryn konsekwentnie propaguje zaś *ślabikörzowy szraj-bōnek*. Prezentowane na tych drugich tezy niezależności językowej i kulturowej są często ambitne i skrajne i w obecnej sytuacji pozostają trudne do zrealizowania. Znaczna większość witryn śląskich, na których głosi się program autonomii politycznej czy językowej, prowadzona jest w języku polskim, uzupełnianym jedynie o krótkie śląskojęzyczne notki, głównie o symbolicznym charakterze. Podstawowym wyznacznikiem śląskości pozostają odrębne ortografia i leksyka, często archaiczna i o ograniczonym zastosowaniu praktycznym, odwołująca się do tradycyjnej kultury Śląska (por. Greń 2009: 95–99). Coraz częściej pojawiają się jednak istotne dla formowania standardu literackiego próby tworzenia neologizmów i rozszerzania zakresu użycia śląszczyzny (np. tworzenie śląskich napisów do popularnych filmów, przekłady fragmentów klasyki literackiej czy wyspecjalizowanych haseł naukowych na Wikipedii).

Podsumowanie

Choć dwa typy rewitalizacji języka w sieci wzajemnie się uzupełniają, bezpośredni wpływ na jego sytuację ma przede wszystkim model „pasywny”. Sądzę, że pokazuje on również lepiej faktyczną pozycję języka w sieci – jego zdolność do zaspokajania różnych potrzeb i stylów, rodzącą się poliwalencję i dostosowanie do wymogów współczesnej komunikacji, która nie jest ograniczona jedynie do potrzeb społeczności lokalnej. Stron realizujących ten typ działania jest jednak wciąż bardzo niewiele. Wynika to przede wszystkim z ogromnych trudności z całkowitym przejściem na język mniejszościowy bez długiego procesu odbudowy jego pozycji i przekazu międzypokoleniowego. Biorąc pod uwagę techniczny aspekt obecności grup mniejszościowych w sieci, oczywiste wydaje się, że rewitalizację typu „pasywnego” i obecność

etnolektu mniejszościowego w internecie umożliwiają przede wszystkim witryny realizujące ideę Web 2.0. To właśnie serwisy interaktywne, blogi, fora oraz Wikipedia umożliwiające łatwe publikowanie nowych tekstów stanowią większość stron powstających wyłącznie w języku zagrożonym. Drugim istotnym rodzajem stron mniejszościowych, w pełni wykorzystujących potencjał internetu, są witryny różnorodnych projektów kulturalnych⁷, używające nowoczesnych technologii do popularyzacji i nauki etnolektu. Mogą to być np. biblioteki tekstów, publiczne bazy danych czy strony rozrywkowe korzystające z klipów wideo i nagrań dźwiękowych. Wreszcie trzecią, nie mniej istotną grupę stron umożliwiających dostosowanie języka mniejszości do użycia w nowoczesnych mediach stanowią witryny autorskie pasjonatów najbardziej zaangażowanych w rozwój i promocję tego języka. To oni zazwyczaj przystosowują oprogramowanie do potrzeb mniejszości czy tworzą neologizmy dotyczące obsługi komputera, tym samym umożliwiając dalszą działalność innym aktywistom.

Strony oficjalne instytucji mniejszościowych (z wyjątkiem tych, które bezpośrednio odpowiadają za nauczanie języka) służą raczej popularyzacji etnolektu na zewnątrz posługującej się nim grupy, a więc rewitalizacji typu „aktywnego”. Niewiele stron oficjalnych korzysta z możliwości zamieszczania multimediów, ankiet czy choćby komentarzy użytkowników. Witryny takie pełnią więc podobną funkcję co drukowane biuletyny informacyjne, przekazujące informacje jednokierunkowo. Podobnie jednokierunkowo funkcjonuje obecnie większość witryn mediów mniejszościowych. Jedynie nieliczne umożliwiają internautom komentowanie lub wysyłanie własnych materiałów. Z drugiej strony samo rozszerzenie grupy odbiorców (dzięki dotarciu do osób pozbawionych łatwego dostępu do mediów drukowanych czy do stacji RTV) ma dla społeczności mniejszościowej nieocenione znaczenie.

Kończąc próbę skrótego opisu obecności czterech zachodniosłowiańskich etnolektów mniejszościowych w przestrzeni wirtualnej, należy podkreślić, że każda z tych grup korzysta z internetu w nieco odmienny sposób. Może on – jak na Łużycach – być przede wszystkim sposobem informowania o innych, „poważniejszych” mediach i działaniach rozmaitych instytucji lub być uznawany za wartościowe narzędzie promocji i rozwoju

⁷ Kategorie te nie są rozłączne, witryny projektów kulturalnych są bowiem często przynajmniej częściowo interaktywne.

języka tak jak na Kaszubach i Śląsku. Stosując pewne uogólnienia, można więc powiedzieć, że internet łużycki, choć ilościowo największy, jest zarazem najsilniej zinstytucjonalizowany, a przez to dosyć statyczny. Internet kaszubski łączy bogatą bazę instytucjonalną oraz działalność organizacji mniejszościowych i regionalnych z szeroką aktywnością indywidualnych użytkowników. Na chwilę obecną zawiera materiały najbardziej zróżnicowane gatunkowo, jest również bardzo bogaty merytorycznie, mimo że znaczna część witryn oficjalnych posługuje się przede wszystkim językiem polskim. Aktywność internautów śląskich, wobec braku jednolitej organizacji instytucjonalnej, jest natomiast najbardziej spontaniczna i żywiołowa. Strony śląskie rozwijają się najszybciej, choć w nieco chaotyczny sposób, co wiąże się zapewne z największą liczebnością osób o tej identyfikacji etnicznej i językowej.

Bibliografia

- Bura, Renata. 2011. *Języki łużyckie*. [w:] B. Oczkowa, E. Szczepańska (red.), *Słowiańskie języki literackie. Rys historyczny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Buszard-Welcher, Laura. 2001. *Can the Web save my language?* [w:] L. Hinton, K. Hale (red.), *The Green Book of Language Revitalization in Practice*. San Diego: Academic Press.
- Cybulski, Marek; Rogowska-Cybulska, Ewa. 2011. *Język kaszubski*. [w:] B. Oczkowa, E. Szczepańska (red.), *Słowiańskie języki literackie. Rys historyczny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dębski, Robert. 2008. *Od mediów przekazu do mediów uczestniczenia: kierunki i narzędzia badań*. [w:] R. Dębski (red.), *Od mediów przekazu do mediów uczestniczenia. Transmisja i nauczanie języków mniejszościowych*. Kraków: Universitas.
- Dołowy-Rybińska, Nicole. 2010. *Odwracanie zmiany językowej na Kaszubach*, „Studia Socjologiczne”, 3 (198), 47–76.
- Dołowy-Rybińska, Nicole. 2011. *Języki i kultury mniejszościowe w Europie: Bretończycy, Łużycanie, Kaszubi*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dołowy-Rybińska, Nicole. 2012. *Górnołużyckie media – próba oceny*, „Zeszyty Łużyckie”, 46, 154–165.
- Fishman, Joshua A. 2012. *What is reversing language shift (RLS) and how can it succeed?* [w:] P. K. Austin, S. McGill (red.), *Endangered Languages. Critical Concepts in Linguistics. Volume III Language Planning and Case Studies in Revitalisation*. London, New York: Routledge.

- Greń, Zbigniew. 2007. *Język młodzieży z Zaolzia w Internecie*, „Prace filologiczne”, t. 53, 231–240.
- Greń, Zbigniew. 2008. *Śląska lokalność w Internecie*. [w:] J. Kurczewska (red.), *Oblicza lokalności. Ku nowym formom życia lokalnego*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.
- Greń, Zbigniew. 2009. *Problematyka językowa w górnośląskich i zaolziańskich dyskusjach internetowych*. [w:] I. M. Doliński, J. Mindak-Zawadzka (red.), *Językowy świat Słowian. Zjawiska, interpretacje, znaki zapytania. Księga jubileuszowa na 70-lecie profesora Włodzimierza Pianki*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gruffudd, Heini. 1997. *Language conflict and young people: Mass media and threatened languages*. [w:] B. Synak, T. Wicherkiewicz (red.), *Language minorities and minority languages in the changing Europe: proceedings of the 6th International Conference on Minority Languages, Gdańsk 1–5 July, 1996*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Itoya, Bożena. 2010. *Internet łużycki – o Łużyczanach czy dla Łużyczan?*, „Zeszyty Łużyckie”, 44, 299–323.
- Rzucidło, Natalia. 2009. *Kaszubi w Internecie*, „Sprawy Narodowościowe – Seria Nowa”, 34, 173–181.
- Schäfrig, Felizitas. 2008. *Das Web im Wandel – Neue Einsatzgebiete für altbekannte Technologien*. Saarbrücken: VDM Verlag Dr. Müller.
- Strategia ochrony i rozwoju języka i kultury kaszubskiej*. 2006. Gdańsk: Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.
- Zieniukowa, Jadwiga. 2003. *Pojęcie aksjologiczne „prestiz” a społeczna sytuacja języków mniej używanych – casus łużycczyzny i kaszubszczyzny*. [w:] E. Wrocławska, J. Zieniukowa (red.), *Języki mniejszości i języki regionalne*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.

West-Slavonic minority Web – mass medium or an obscure hobby?

(Summary)

The process of democratisation and modernisation of the media over the course of the last 25 years (characterised by the creation of the Internet and abolition of censorship in the countries of the former Eastern Bloc) was initially viewed as posing an additional threat to minority cultures and languages, as it gave the dominant culture another means of influencing less significant languages and ethnic groups.

By the same token, however, minority societies have gained access to new ways of promoting their languages and cultures and keeping in touch with the Diaspora. Indeed, the Internet, especially the so-called Web 2.0 websites, can provide an important tool for expanding the usage of minority languages. Access to the Internet allows minority languages and dialects, nowadays used primarily as a means of close interpersonal communication, to be employed within a broader social context – not only in spoken (radio and TV), but also written form, both passive (text archives, official websites, written media) and active (personal websites, forums, chat rooms and social media). This article includes a comparative description of possible uses of the Internet by four West Slavonic minority groups: Upper and Lower Sorbs, Kashubians and Silesians, whose speech is considered to be either a dialect of the Polish language, or an independent regional language. The author describes various aspects of language use on the Internet, focusing on specific examples from each of the aforementioned minorities, and defines ‘passive’ and ‘active’ models of language revitalisation on the Internet.

Keywords: Internet, Kashubs, minority languages, revitalisation, Silesians, Sorbs

Słowa kluczowe: Internet, Kaszubi, języki mniejszościowe, rewitalizacja, Ślązacy, Łużycanie

Maciej Mętrak – bohemista i etnolog, doktorant w Instytucie Sławistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego. Jako student zajmował się czeskim folklorem współczesnym, pamięcią o PRL na Podhalu oraz tematyką mniejszościową. W 2013 roku obronił pracę magisterską pt. *Internet jako narzędzie rewitalizacji zachodniosłowiańskich języków mniejszościowych*. Obecnie jego zainteresowania koncentrują się na analizie językowego obrazu świata w czeskiej literaturze jarmarcznej.

maciej.metrak@student.uw.edu.pl